Cena 1 Zł.

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok I — Lublin, piątek 31 sierpnia 1945 r. — Nr 189

W perspektywie czasu

Sześć lat temu, 1-go września rozpoczęła się zbrojna ekspansja Niemiec przeciwko całemu światu, której pierwszą ofiarą był naród polski i nasze ziemie.

Z jaką inskrypcją, zaopatrzeni jakim znakiem obiegowym dostaliśmy się w tę zawieruchę wojenną, która pociągnęła za sobą tyle ofiar i tyle zniszczenia?

Inskrypcje nasze do roku 1939-go były bardzo skromne, znakiem obiegowym hasło sanacyjnego rządu „zwarci, silni, gotowi", a jak było w istocie? Katastrofa, jaka nastąpiła w pierwszych dniach września r. 1939-go, jest najlepszym dowodem, że hasła były mocne, ale rzeczywistość mętna. Prąd ozonowy był oślepiony i zaślepiony min. Beckiem i jego polityką proniemiecką, wizytami Goeringa w Nieświeżu, przemówieniami Goebbelsa, którymi usiłował cały świat wprowadzić w błąd.

Armia pod dowództwem takich generałów, jak Rydz-Śmigły, Sosnkowski i inni, była do walki nieprzygotowana, a jeśli przez jakiś czas tę walkę kontynuowała, to tylko dzięki osobistej odwadze i męstwu żołnierza, który niejednokrotnie stawał beznadziejne boje z przeważającymi siłami niemieckimi, nie mając dowódcy, gdyż ten zdążył wcześniej zbiec, pozostawiając pułki i bataliony ich własnemu losowi.

Jak wielkie umiało być w tych warunkach umiłowanie Ojczyzny przez szarego człowieka, przez zwykłego żołnierza.

Te boje, a potem jeszcze i te następne u boku żołnierza Czerwonej Armii, przekonały zagranicę o naszym patriotyzmie i naszych siłach żywotnych, tę zagranicę, która nie odróżniała Śląska (Silezji) od Cylicji, a Polaka wyobrażała sobie albo jako dzikusa, ubranego w skórę niedźwiedzią, albo jako podupadłego magnata, przegrywającego resztki swojej fortuny przy zielonych stolikach rozmaitych kasyn zagranicznych.

Tak sobie wyobrażano do czasu wojny Polaka, tak bardzo mało znano Polskę. Wypływało to zresztą logicznie z faktów, jakie znała o nas zagranica z gazet i pism. A niestety, wypadki te były prawdziwe.

Bo czymże innym mogło być państwo, które posiadało Berezę, policję, wybijającą zęby ludziom o zasadach demokratycznych, uniwersytety, gdzie zamiast się uczyć, krajano żyletkami kolegów-Żydów. Była to rzeczywistość, która rzucała na nas ponure światło, która czyniła z dziejów naszej ojczyzny skrawek wyjęty z mrocznego średniowiecza.

Wszystko, cokolwiek czynił rząd faszystowsko-sanacyjny, pogłębiało ten pogląd o nas, czyniło go istotnym.

Skłóceni w obliczu niebezpieczeństwa, słabi przez nieumiejętnie prowadzoną politykę zagraniczną, nieprzygotowani gospodarczo, musieliśmy wojnę z Niemcami przegrać. Minister Beck, zawierając pakt z Niemcami, dał dowód, że przychyla się do obłędnych haseł polityki faszystowskiej, że je nawet pochwala.

Niemcy natomiast byli uzbrojeni od stóp do głów, mieli armię, liczącą około dziesięciu milionów, którą w każdej chwili mogli wysłać na front, a dzięki układom londyńskim w czerwcu roku 1935-go, mieli prawo wybudować 425 tysięcy ton okrętów wojennych. Jak było zorganizowane lotnictwo niemieckie i jaką rolę odgrywało, wiemy sami o tym najlepiej.

Posługując się powyższymi liczbami, powinniśmy byli zrozumieć, że to wszystko będzie skierowane przede wszystkim przeciwko nam — i przeciwko nam będzie zużyte, a zatem należało szukać oparcia poprzez sojusz z państwem równie silnym i równie potężnym. Ale rząd nasz jeszcze w lipcu w roku 1939-ym odrzucił tego rodzaju propozycję, uczynioną nam przez Związek Radziecki.

Skutki tych szaleńczych posunięć nie dały na siebie długo czekać. Klęska wrześniowa była grobem naszej państwowości, grobem naszej niepodległości i początkiem martyrologii narodu polskiego.

Pięć z górą lat wojny nauczyło nas patrzeć baczniej i oceniać jaśniej. I tej nauki, otrzymanej w krwawej kąpieli, nigdy nie zapomnimy.

A. Kowalewa

Dzień 1 września świętem odrodzonego Lotnictwa Polski i II-ej Warszawskiej - Dyw. Piechoty

ROZKAZ Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego

GENERAŁOWIE, OFICEROWIE, PODOFICEROWIE I SZEREGOWCY WOJSK LOTNICZYCH!

Dnia 1 września 1939 roku zdradzieckie uderzenie hitlerowskiego lotnictwa rozpoczęło wojnę polsko-niemiecką. Już w pierwszych dniach i godzinach wojny zniszczone zostało niemal całkowicie przedwojenne lotnictwo polskie. Nieliczne, przeważnie przestarzałej konstrukcji samoloty zostały zniszczone na lotniskach, bądź wpadły w ręce nieprzyjaciela nie odegrawszy w działaniach bojowych prawie żadnej roli, co przyczyniło się poważnie do klęski. W cztery lata po pogromie wrześniowym 1.9 1943 roku ruszył na front sformowany na ziemi radzieckiej 1-szy pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa", zalążek odrodzonych polskich sił lotniczych.

Ruszyły by pomścić klęskę wrześniową, by chwałą okryć polskie skrzydła. Na chlubnym szlaku bojowym odrodzonego W. P. młode nasze lotnictwo wiernie towarzyszyło jednostkom lądowym. Na wszystkich pobojowiskach, gdzie odznaczył się żołnierz polski, nie zabrakło i polskiego lotnika. W bitwie o Pragę i Warszawę, wał pomorski i Kołobrzeg, wreszcie w wielkiej bitwie o Berlin biorą udział polskie siły lotnicze. W walkach tych samoloty nasze zniszczyły setki samochodów, wagonów, dziesiątki samolotów, czołgów, parowozów, składów, rozproszyły wiele jednostek nieprzyjaciela. Niejednokrotnie otrzymywały nasze jednostki lotnicze podziękowania w rozkazach Marszałka Stalina i moich. Sławę bojową lotnictwa polskiego mnożył zaszczytny udział naszych lotników na wszystkich frontach walki z hitleryzmem. Bo serce lotnika polskiego, gdziekolwiek on się znajdował, biło jednaką miłością ojczyzny i poświęceniem dla narodu. Wśród walk z niemieckim najeźdźcą równolegle z rozwojem całego wojska polskiego rosły i krzepły polskie siły lotnicze.

Już na ziemi ojczystej po przekroczeniu Bugu pułk rozrósł się w sławną IV-tą mieszaną pomorską dywizję lotniczą i wreszcie powstała potężna armia lotnicza pod dowództwem generała broni Polemina. Szkoły lotnicze i techniczno-lotnicze szkolą dalej doskonałych specjalistów lotniczych.

Dziś Polska rozporządza nowoczesnym sprzętem lotniczym, godnym odrodzonego Wojska Polskiego. Naród polski nigdy nie zapomni tej pomocy, jaką udzielił mu sojuszniczy Związek Radziecki i osobiście Generalissimus Stalin, wyposażając lotnictwo nasze we wspaniały sprzęt i znakomitych dowódców. Dla uczczenia zasług odrodzonych sił lotniczych demokratycznej Polski rozkazuję:

1) Dzień 1 września obchodzić jako święto odrodzonego lotnictwa polskiego we wszystkich jednostkach wojsk lotniczych.

2) Odznaczyć sztandary pułku IV mieszanej dywizji „Pomorskiej" orderem: Virtuti Militari V-tej klasy, I-szy pułk lotnictwa myśliwskiego, II-gi pułk lotnictwa szturmowego, III-ci pułk lotnictwa szturmowego.

3) Nadać II-giej dywizji lotnictwa szturmowego miano „Brandenburskiej", odznaczyć ją Krzyżem Grunwaldu III-ej klasy.

4) Generałów, oficerów, podoficerów i żołnierzy oddziałów lotniczych, którzy najbardziej odznaczyli się w walkach z Niemcami i wykazali się najlepszymi rezultatami w dziele utworzenia sił lotniczych w WP. przedstawić do odznaczenia orderami.

5) Dowódcy sił lotniczych WP. przeprowadzić 29.IX 1945 r. defiladę powietrzną z pokazem osiągnięć lotnictwa nad Mokotowem.

Chwała bohaterom lotnikom poległym w walkach o wolność ojczyzny Niech żyje odrodzone lotnictwo demokratycznej Polski!

Naczelny Dowódca WP.
M. Żymierski
Marsz. Polski.

Z-ca Dow. Nacz. WP.
do spraw Pol.-Wych.
M. Spychalski
gen. dywizji.

Szef sztabu WP.
Wł. Korczyc
gen. broni.

Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego MP. 28.VIII 1945 r.

* * *

OFICEROWIE, PODOFICEROWIE I SZEREGOWCY!

Upłynęło dwa lata, gdy na ziemiach radzieckich powstała II-ga Dywizja Piechoty im. Jana H. Dąbrowskiego. W ciągu tych dwu lat dywizją obok innych jednostek I-ej armii przeszła zbrojny szlak od Bugu do Łaby i wraz z całym wojskiem polskim wypełniła zaszczytne zadanie wyzwolenia ojczyzny, wyrąbania granic zachodnich państwa i dobicia bestii hitlerowskiej.

Sławą okryła się dywizja im. J. H. Dąbrowskiego w bojach o wyzwolenie stolicy, do której wkroczyła 17.1 1945 r. zdobywając zaszczytne miano „Warszawskiej". W toku dalszych zaciętych walk na ziemi polskiej i niemieckiej, II-ga Warszawska Dywizja Piechoty odznaczyła się chwalebnie przy przełamaniu wału pomorskiego pod Melfisch, pod Friedland, Falkenburgiem, Kołobrzegiem i wielu innymi, niszcząc tysiące oficerów i żołnierzy nieprzyjaciela, zdobywając setki dział, samochodów, pancerfaustów, dziesiątki dział gąsienicowych i czołgów.

W bojach tych dywizja zdobyła sobie uznanie sojuszniczej Armii Czerwonej wyrażane w kilkukrotnych rozkazach Generalissimusa Stalina i zaszczytnych odznaczeniach radzieckim orderem Czerwonego Sztandaru.

Oficerowie, podoficerowie, szeregowcy! Na polach bitew od Bugu do Łaby II-ga Warszawska Dywizja Piechoty im. J. H. Dąbrowskiego dobrze zasłużyła się narodowi i ojczyźnie. W uznaniu zasług II-giej Warszawskiej Dywizji Piechoty na wieczną pamięć bohaterskich jej żołnierzy rozkazuję:

1) Dzień 1 września uznać za święto dywizyjne i uważać go za dzień wolny od zajęć dla całego składu osobowego dywizji.

2) Sztandar II-giej Warszawskiej Dywizji Piechoty udekorować Krzyżem Grunwaldu III-ej klasy.

3) Najbardziej zasłużonych oficerów, podoficerów i szeregowych przedstawić do odznaczeń.

Niech żyje odznaczona orderem Krzyża Grunwaldu i Czerwonego Sztandaru II-ga Warszawska Dywizja Piechoty im. J. H. Dąbrowskiego.

Chwała poległym w walce o wolność!

Naczelny Dowódca WP.
Wł. Korczyc
gen. broni.

Z-ca Naczelnego Dow. WP.
Marian Spychalski
gen. dywizji.

P. o. szefa sztabu WP.
Radkiewicz
gen. brygady.

Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego, MP. 28.VIII 1945 r.

Gen. Mac Arthur wylądował w okolicach Tokio

Gen. Nimitz przybył do zatoki tokijskiej

LONDYN, 30.VIII. (BBC). Gen. Mac Arthur wystartowawszy z Okinawy wylądował dziś rano na lotnisku Atsugi koło Tokio. Wraz z nim przybyła pierwsza grupa wojsk spadochronowych. Przybyłego gen. Mac Arthura powitali przedstawiciele japońskiego sztabu.

Na lotnisku Atsugi wylądowała większa grupa dziennikarzy amerykańskich i angielskich, którzy będą informowali o przebiegu kapitulacji i złożą dokładne sprawozdanie z podpisania aktu kapitulacji.

LONDYN, 30.VIII. (BBC). Do Hong-Kongu przybyły wielkie siły wojsk sojuszniczych pod dowództwem adm. Haacote. W audycji radiowej nadanej z Hong-Kongu zabrał głos brytyjski przedstawiciel, który był przez 4 lata internowany w obozie koncentracyjnym w okolicach Hong-Kongu. Oświadczył on, że są podjęte pierwsze kroki dla przywrócenia porządków panujących przed wojną.

WASZYNGTON, 30.VIII. Omawiając sytuację strategiczną na Dalekim Wschodzie, sprawozdawcy wojenni gazet amerykańskich zaznaczają, że główne bazy St. Zjednoczonych będą się mieściły na Hawajach, Aleutach, Marianach, wyspach Admiralskich i Okinawie. Zgodnie z oświadczeniem prez. Trumana, amerykańska armia okupacyjna będzie liczyła 1 milion 200 tysięcy żołnierzy. Przed armią i flotą amerykańską stoją olbrzymie zadania. Oprócz baz w Japonii i części Korei, musi ona zorganizować administrację na obszarze wynoszącym czwartą część kuli ziemskiej.

LONDYN, 30.VIII. (BBC). Gen. Mac Arthur oświadczył, że kapitulację Indochin i wysp przyjmie admirał Montbetton. Są to tereny: Birma, Syjam, południowa część Indochin, półwysep Malajski, Sumatra, Jawa i Nowa Gwinea.

Japoński komendant w Birmie gen. Kimura zawiadomił dowództwo sojusznicze, że przygotował do kapitulacji 70 tysięcy ludzi.

Odznaczenie gen. Mac Arthura

NOWY JORK, 30.VIII. Naczelne dowództwo sojuszniczych sił zbrojnych na Pacyfiku donosi, że gen. Mac Arthur otrzymał wysokie odznaczenie amerykańskie.

ooo

Zwolnienie dla potrzeb kraju naszej floty handlowej

WARSZAWA, 30.VIII. (Polpress). Powrócił z Londynu dyr. dep. morskiego Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego ob. Jan Wojnar, który badał w Anglii sytuację naszej floty handlowej, znajdującej się za granicą, oraz prowadził pertraktacje z Międzynarodową Organizacją Żeglugową w sprawie zwolnienia dla potrzeb kraju części tonażu polskiego, zatrudnionego dotychczas w całości w ramach gospodarki wojennej Narodów Zjednoczonych.

ooo

Przedstawiciele Rządu w Krakowie

Do Krakowa przybyli: wicepremier Stanisław Mikołajczyk i wiceminister rolnictwa i reform rolnych — Szyszko. Wezmą oni udział w obradach Wojewódzkiej Rady Narodowej i zapoznają się z obecnym stanem rolnictwa w woj. krakowskim. (Polpress).

ooo

Flaga radziecka w Porcie Artura

MOSKWA, 30.VIII. Oddziały radzieckie po wzięciu do niewoli garnizonu japońskiego w Port Arturze, przedefilowały przed dowództwem radzieckim. Po defiladzie uroczyście wciągnięto na maszt flagę radziecką.

ooo

Grupa „Chmurnego" złożyła broń zgłaszając się do pracy pokojowej

Likwidacja grup leśnych na terenie Lubelszczyzny postępuje w szybkim tempie naprzód. Możność powrotu do normalnego życia, zagwarantowana przez Rząd Jedności Narodowej tym wszystkim, którzy dobrowolnie złożą broń, aby wziąć udział we wspólnym pokojowym wysiłku całego narodu dla odbudowy państwa — staje się jedynym wyjściem dla ludzi, których nieszczęśliwe losy izolowały od reszty społeczeństwa.

Ostatnio na terenie Białej Podlaskiej złożyła broń grupa B. Ch., licząca 32 osoby, w tym cztery kobiety. Grupa ta pozostawała pod rozkazami Franciszka Korzeniewskiego, pseudonim „Chmurny". Przekazane zostało całkowite uzbrojenie, składające się z 13 karabinów, 2 pistoletów Parabellum, 2 maszynowych pistoletów, 2 ręcznych karabinów maszynowych, 4 pepesz, 1 Wickersa i 1 Dichtorow. Złożona broń znajduje się w bardzo dobrym stanie.

W kilku wierszach

— Jeńcy francuscy w Indochinach zostali już zwolnieni z obozu.

* * *

— We Francji opracowano już system zaopatrzenia ludności w żywność na okres zimowy.

* * *

— W sowieckiej strefie okupacyjnej zostało wydane rozporządzenie, na mocy którego wszyscy członkowie SA, SS, NSDAP w randze wyższej od porucznika, muszą się zameldować u władz do dnia 25 września br.

* * *

— Znany hitlerowiec dr Klein został aresztowany w Danii.

* * *

— W Bawarii zostały zakończone żniwa. Wyniki zbiorów są pomyślne.

* * *

— W Austrii uruchomiono szereg rafinerii ropy naftowej dla zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego.

* * *

— Jak donosi agencja Reutera, 6 pisarzy angielskich na zaproszenie Penklubu zwiedziło większe miasta polskie.

* * *

— W Grecji wydano ustawę o amnestii, na mocy której zostało uwolnionych 5 tysięcy osób. Ogólna liczba zwolnionych ma wynieść 18 tysięcy.

* * *

— Korespondent agencji Associated Press donosi, że na wyspie Trinidad aresztowano niemieckiego szpiega Zelsdorfa. Zelsdorf posiadał fałszywe dowody argentyńskie i ukrywał się na hiszpańskim okręcie u wybrzeży Trinidadu.

Co piszą inni

„Głos Ludu" z dn. 30 bm. wita Zjazd Przemysłowy, który rozpoczął swe obrady we Wrocławiu i w Jeleniej Górze.

„... rozpoczął swe obrady pierwszy w Odrodzonej Polsce Zjazd Przemysłowy, pierwszy sejm polskiego przemysłu, uwolnionego z pod władzy magnatów kartelowych i finansjery, zwołany z inicjatywy ministra przemysłu tow. Hilarego Minca.

Zjazd ten odbywa się na ziemiach położonych między Nisą zachodnią a Nisą wschodnią, tzn. właśnie na tych ziemiach, co do których niedawno angielski minister spraw zagranicznych Bevin wyrażał obawę, że będą one przysłowiową białą plamą na mapie, pustką ludnościową i gospodarczą".

Przypuszczamy, że nie skończy się tylko na zjeździe i że zapadną na nim ważne uchwały i postanowienia, dotyczące właśnie tych terenów, o których mówił minister Bevin. Należyte zagospodarowanie tych ziem, wykorzystanie ich bogactw naturalnych, uruchomienie zakładów przemysłowych — będzie najwymowniejszą odpowiedzią, jaką udzieli Polska na wszelkie wątpliwości ministra spraw zagranicznych Anglii.

Nie wątpimy, że taka odpowiedź już wkrótce nastąpi i że będzie ona dostatecznie przekonywująca.

* * *

Nawiązując do przemówienia Prezydenta Bieruta na konferencji prasowej w Belwederze, „Rzeczpospolita" tak bilansuje nasze osiągnięcia w ustaleniu granic na wschodzie i na zachodzie:

„Ze cenę ziem wschodnich zyskaliśmy państwo jednolite pod względem narodowym i sąsiedzką przyjaźń ZSRR. Wraz z odzyskaniem ziem zachodnich uzyskaliśmy bezpieczeństwo polityczne, uwarunkowane geograficznie i strategicznie, potrzebny nam do życia potencjał gospodarczy i historyczną zapłatę za straty, poniesione w przebiegu niemieckiego parcia na wschód".

(S)

Zbrodnie niemieckie będą pomszczone

ogłoszenie listy zbrodniarzy wojennych

LONDYN, 30.VIII. (BBC). W Londynie, Paryżu, Waszyngtonie i Moskwie została ogłoszona lista zbrodniarzy wojennych, którzy w najbliższym czasie staną przed sądem w Norymberdze. Na liście znajdują się 24 nazwiska znanych niemieckich działaczy hitlerowskich:

1) Herman Goering, 2) Rudolf Hess, 3) Joahim Ribbentrop, 4) Robert Ley, 5) Alfred Rosenberg, 6) Hans Frank, 7) Wilhelm Frieck, 8) Julius Streicher, 9) Wilhelm Keitel, 10) Franz von Pappen, 11) Alfred Jodl, 12) Konstantin Neurath, 13) Seiss Inkwart, 14) Hans Fritsche, 15) dr Funk, 16) dr Schacht, 17) Gustaw Krupp, 18) Erich Raider, 19) Karl Dönitz, 20) Baldur von Schirach, 21) Fritz Sankel, 22) Alfred Speer, 23) Alfred Borman, 24) Karl Brunner.

Na liście tej znajdują się nie tylko ci, którzy dopuścili się zbrodni w krajach okupowanych, lecz również ci, którzy brali udział w przygotowaniu wojny i przyczynili się do jej rozpętania.

WIEDEŃ, 30.VIII. (Tass). W Wiedniu odbywa się sąd nad Franzem Gomerem, który był tajnym agentem partii hitlerowskiej. Pracując w min. spraw zagranicznych od roku 1933 do 1938, donosił o wszystkich tajemnicach Hitlerowi. Oczywiście za wynagrodzeniem. Skazany został na 18 lat ciężkich robót, pozbawienie mienia i praw obywatelskich.

PARYŻ, 30.VIII. Władze amerykańskie aresztowały na terenie Austrii adiutanta Rudolfa Hessa — Huberta Stengera. Stenger po wyjeździe Hessa do Anglii pełnił funkcję kontrolną nad produkcją stali we Francji.

ooo

Konferencja Zarządu Wojskowego

amerykańskiej strefy okup. w Niemczech

LONDYN, 30.VIII. Jak donosi agencja Reuter, na konferencji Zarządu Wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech wygłosił przemówienie płk Jefferson, dyr. amerykańskiej komisji dla spraw odszkodowań. Oświadczył on, że Niemcy będą płaciły odszkodowania Stanom Zjednoczonym do 15.II 1948 roku. Omówił również sprawę wywiezienia fabryk niemieckich. Zostanie powzięta decyzja co do tego, które fabryki będą usunięte z każdej strefy okupacyjnej i dokąd będą one skierowane.

Nie została jeszcze ustalona podstawa podziału odszkodowań pomiędzy mniejsze państwa. Gen. D. O. Kley, przedstawiciel gen. Eisenhowera, na zapytanie, czy obniżenie stopy życiowej zgodne jest z wymaganiami demokracji, odpowiedział: „Pierwszym naszym celem jest zniszczenie potencjału wojennego Niemiec. Nie można tego dokonać bez ukarania w pewnym stopniu całego narodu niemieckiego, bez obniżenia stopy życiowej Niemców. Jest to cena, którą naród niemiecki musi zapłacić za rozpętanie agresywnej wojny. Chociaż obecnie musimy obniżyć stopę życiową Niemców, pozostawiamy narodowi niemieckiemu nadzieję na przyszłość".

ooo

Angielska produkcja pokojowa

zadania brytyjskiej gospodarki narodowej

LONDYN, 30.VIII. (BBC). W Wielkiej Brytanii rozpoczęło się przestawianie produkcji wojennej na pokojową. 45 tysięcy przedsiębiorstw otrzymało już od rządu listy donoszące o zupełnym skasowaniu zamówień. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 8 tygodni milion robotników przystąpi do pracy w produkcji pokojowej. Utworzono specjalne urzędy dla doradzania przedsiębiorstwom, przechodzącym na produkcję pokojową.

LONDYN, 30.VIII. (BBC). Dzisiaj ogłoszono w Londynie, że w tygodniu zakończonym 25.VIII br. wydatki wojenne Wielkiej Brytanii zmniejszyły się o 30 milionów funtów w porównaniu z tygodniem poprzednim.

ooo

Przymus pracy w Austrii

LONDYN, 30.VIII. (BBC). Rząd Rennera w Austrii wydał dekret o obowiązku pracy nad odbudową i zaopatrzeniem kraju na okres zimowy. Obowiązkowi pracy podlegają mężczyźni w wieku od 15 do 60 lat i kobiety od 16 do 40 lat. Dla byłych hitlerowców górna granica wieku jest jeszcze wyższa i wynosi dla mężczyzn 65 lat, dla kobiet 55.

Szanse małego przedsiębiorcy

(Lb) Przed chwilą zamilkł śpiew maszerującej kolumny niemieckiej, przed chwilą minął bramę naszej kamienicy samochód SS, zarzymując się o ulicę dalej, i ktoś — ty czy ja — uspokaja się. Na minutę, a może na godzinę. Nie może uciec, ale wyobraźnia ucieka przed rzeczywistością w przyszłość. „Gdy się to wszystko skończy...", marzyliśmy, „gdy wojna się skończy...".

Większość wyobrażała sobie, że po wojnie rozpocznie nowe życie tam, gdzie wrzesień 1939 przerwał życie stare: ty zajmiesz swoje wygodne miejsce w wygodnym urzędzie, ja, jak niegdyś, będę znów gorzelnikiem czy handlarzem kolonialnym, mój bratanek znów otworzy swój warsztat, a ponieważ warsztat ten leży pod lawiną spalonych i roztrzaskanych cegieł, otworzymy na gruzach świata ten sam świetny interesik na innym, nowym, dogodnym miejscu.

Nasza fantazja nie liczyła się z przemianami, powodującymi, że w roku 1945 ten, który kiedyś był drobnym czy średnim przedsiębiorcą, człowiek związany wychowaniem z indywidualną gospodarką, natrafia na cały szereg warunków, kierujących inicjatywę prywatną na nowe tory.

Dokąd one prowadzą? Na jakie warunki napotyka inicjatywa prywatna? Jakie ma ona możliwości rozwoju? Chcemy na te pytania znaleźć zasadniczą odpowiedź, odnaleźć w zarysowującej się już mozaice polskiej konsolidacji szanse i miejsce prywatnej inicjatywy.

W polskiej gospodarce miejskiej sprzed 1939 roku dominował, z rozwijającą się tendencją, monopolistyczny kapitał. To znaczy, że ogólny udział drobnych i średnich przedsiębiorców w zyskach coraz bardziej ulegał zmniejszeniu. Monopol (wyłączność panowania jednostek nad produkcją kluczowych towarów i na rynkach zbytu) w przemyśle, w obrocie towarami, produkowanymi przez kartele, w obrocie kapitałami itd. rozwijał się coraz bardziej. Wszelkie — nie bardzo szczere — oficjalne próby hamowania go [illegible] byłby, w najlepszym wypadku, tylko odroczyć termin katastrofy średnich warstw w Polsce.

Nowa gospodarka narodowa wyeliminowała monopole prywatne, trusty i kartele. Majątek ten został objęty — jako oszczędność całego narodu — przez Państwo, dla narodu. Monopole państwowe obejmą te odcinki gospodarki, które ze względu na odbudowę i na obronę państwa nie mogą być zdane na zarząd jednostek, to znaczy górnictwo, ciężki przemysł, obrót kapitałami finansowymi, obrót zagraniczny itd. Ale jednocześnie nowy gospodarczy porządek wyeliminował wpływ monopolów z całego szeregu odcinków gospodarki, w których istniały one przed rokiem 1939. Tendencja do kartelizacji, to znaczy skupienia możliwości produkcji, obrotu i zysków w ręku coraz to węższych warstw, a w końcu — w ręku jednostek, skazywała w toku swego rozwoju szerokie rzesze małych przedsiębiorców na nierentowność, niewypłacalność i bankructwo.

Nie możemy porównywać stanu faktycznego z r. 1939 ze stanem w r. 1945. Możliwości rozwoju w r. 1939 należy przeciwstawić możliwości, jakie przed małym przedsiębiorcą otworzy odbudowująca się ekonomika narodowa: budowa jest kluczem koniunktury. Gdzie buduje się na skalę narodową, tam rozwijają się wszystkie gałęzie gospodarki. Państwo zajmuje się zasadniczymi odcinkami tej gospodarki, pozostawiając prywatnej inicjatywie małego przedsiębiorcy niezliczone możliwości pracy i zysku — bez groźby monopoli. Ale inicjatywa prywatna musi być produktywna, musi być częścią składową odbudowy — nie przedłużać i rozciągać łańcuch podziału dóbr, wiążący wyprodukowany towar z konsumentem, nie wstawiać w łańcuch coraz to nowych ogniw. Musi ona przede wszystkim oszczędzać, to znaczy tworzyć kapitały, które potrzebne są dla dalszego udziału prywatnego czynnika w odbudowie naszej ekonomiki — z zyskiem dla narodu [illegible] nego przedsiębiorcy.

—ooo—

Plan siewny zbóż ozimych

WARSZAWA, 30.VIII. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych opracowało plan produkcji roślinnej na rok 1945-46. Plan ten przewiduje obsiew 6.279.409 ha zbożami ozimymi, w tej liczbie żyto ozime — 4.988.496 ha, pszenica ozima — 1.244.328 ha, jęczmień ozimy — 46.535 ha. Na tereny przyłączone przypada — 1.373.000 ha planowanego siewu roślin ozimych. W stosunku do ogólnej powierzchni ziemi ornej, oziminy stanowią około 10 proc. obsiewu wszystkich roślin uprawnych, w tym pszenica ozima 20 proc. planowanego obsiewu ozimin. Rozszerzenie uprawy pszenicy przewidywane jest w następnych latach w miarę wzrostu wytwórczości nawozów sztucznych i odpowiedniego przygotowania stanowisk pod uprawę tej rośliny.

—ooo—

Komunikacja wodna Gdańsk—Warszawa

Staraniem Polskiej Żeglugi Państwowej uruchomiona została regularna codzienna komunikacja pasażersko-towarowa. Statki pasażerskie kursować będą według z góry ustalonego planu między Gdańskiem a Tczewem, Gdańskiem i Elblągiem, oraz Elblągiem i Tczewem, z połączeniem linii przez Grudziądz, Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Płock do Warszawy.

W Gdańsku statki odchodzą z przystani Polskiej Żeglugi Państwowej nad Motławą, w Tczewie z przystani na Wiśle, w Elblągu z Kapitanatu Portu. Statki zabierać będą z tych miejscowości również pasażerów i do miejscowości międzystacyjnych. Bezpośrednie połączenie statkami z Gdańska i Elbląga do Warszawy istnieje na razie tylko w [illegible] niejszyste. (Polpress).

—ooo—

Udział robotników w akcji siewnej

W związku z przygotowaniem akcji siewnej Zw. Zawodowe w woj. śląsko-dąbrowskim czynią starania, aby wszystkie zakłady pracy oddały do dyspozycji sztabu siewnego w Katowicach po dwóch ślusarzy-monterów na przeciąg jednego miesiąca, celem zmontowania przysłanych nam z zagranicy traktorów, znajdujących się obecnie w Łodzi. W okresie pracy przy zmontowaniu traktorów zakłady przemysłowe płacić będą delegowanym monterom normalne wynagrodzenia.

Kwadrans przed katastrofą...

Zbliża się punkt kulminacyjny. Prowokacje Hitlera rzucane pod adresem Polski stają się coraz bardziej bezczelne. Antypolska kampania prasy niemieckiej przybiera coraz ostrzejsze i wulgarniejsze formy. Z jednej strony przedstawia w specyficznym świetle moralne i militarne walory Polski w oczach społeczeństwa niemieckiego, z drugiej zaś stara się opisać w najczarniejszych barwach warunki, w jakich żyje rzekomo mniejszość niemiecka w Polsce.

Jakby w odpowiedni na awanturnicze zachowanie się Niemiec, Anglia raz jeszcze podkreśla wyraźnie, spokojnie, ale stanowczo swój punkt widzenia w konflikcie polsko-niemieckim.

„W czasie dyskusji w Izbie Lordów na temat sytuacji międzynarodowej, lord Samuel na zakończenie swych wywodów, dotyczących taktyki niemieckiej w Gwatemali, oświadczył: polityka brytyjska została w tej mierze dokładnie zdefiniowana i nie ma podstaw do przypuszczenia, aby ze swego stanowiska zeszła".

Za przykładem Trzeciej Rzeszy idzie i Japonia. Oszołomione powodzeniami na terenie chińskim państwo Mikada demonstruje swe antypatie w stosunku do Anglii:

„Przed ambasadą angielską w Tokio odbyła się nowa manifestacja. Pochód, przeciągający przed pałacem ambasady niósł transparenty ze sloganami, pośród których dominowało hasło: „Precz z Anglikami".

W gorączkowej atmosferze sierpnia 1939 roku powstają nowe pakty i rodzą się nowe koncepcje polityczne. Jak stwierdził „Nationale Zeitung" w depeszy z Białogrodu:

„Ze strony brytyjskiej i francuskiej zaproponować miano Jugosławii pożyczkę, przekraczającą 20 milionów funtów, za zmianę tymczasowego paktu bałkańskiego na defensywny pakt wojskowy między Jugosławią, Rumunią, Grecją i Turcją".

Wszystko to dzieje się już dosłownie w ostatnich minutach przed rozpoczęciem działań wojennych. Ludzie, udający się na nocny spoczynek, zostaną zbudzeni alarmem lotniczym i świstem pierwszych bomb. A jutro rano komunikat radiowy doniesie o bombardowaniu Warszawy, Krakowa, Łodzi, Częstochowy i innych miast polskich.

S. K.

Na nutę Krasickiego

Był Magistrat, co na czas wypłacał [pobory,
Gazeta, co w porannej wychodziła [porze
I Urząd Mieszkaniowy do przydziałów [skory,
Prawda to — lecz ja to między bajki [włożę.

Premiera w Teatrze Miejskim

„Papa", komedia I. A. de Caillaveta i R. de Fleursa, była niewątpliwie sześć lat temu dobrą salonową komedią.

Lekka, jak balowa toaleta paryżanki, świetnie skrojona przez mistrzów w swoim fachu, znaną spółkę autorską, pierwszorzędnie zagrana przez zespół, który jest chlubą naszego miasta, komedia ta niezawodnie będzie bawiła publiczność przy wysprzedanych aż do ostatniego biletach. Ale... W tym wypadku „ale" — to właśnie te sześć lat, które mamy za sobą, sześć lat wojny. A wojna zmieniła widza.

Powiada pan, panie Dyrektorze, że w letnim sezonie widz pragnie strawy lekkiej. Zgodał Satyra trafna, dowcipna, złośliwa, byłaby także strawą lekką, ale pod pianką uśmiechu, na dnie kielicha, pozostawałby bodaj jeden łyk treści, bodaj jedna myśl, z której nie może zrezygnować człowiek, mający poza sobą wojnę.

Powiada pan, panie Dyrektorze, że właśnie po wojnie widz pragnie wytchnienia od wszelkich okropności, pragnie pogodnego uśmiechu, beztroskiej radości. Zgodał Beztroskiej — ale nie bezmyślnej. Niech to będzie lekka komedia, swojska czy zagraniczna, ale niech w niej przebija poprzez komizm sytuacji i charakterów, jakaś idea, jakaś myśl, która dałaby pożywkę intelektom wyjałowionym przez sześć lat przymusowej głodówki.

Takie sztuki, jak „Papa", wolno nam było oglądać i w Generalnym Gubernatorstwie. Teraz pragniemy czegoś innego.

Czy koniecznie innej komedii? Czy tej samej sztuki nie dałoby się zagrać tak, by zadowolniła ona nie tylko zmysł estetyczny widza, ale i jego głód duchowy?

Spróbujmy balową szatę paryżanki, skrojoną przez pierwszorzędnych paryskich krawców... przenicować, jak to się obecnie powszechnie praktykuje.

Nie „papa" — vieux charmeur jest sympatycznym bohaterem tego obrazka z życia, lecz jego „naturalny" syn — poczciwy wieśniak Jan. Nie lśniąca wdziękiem i temperamentem Georgina — lecz stateczna, kochająca Janka, ledwie zarysowana, lecz o wybitnie zdecydowanym charakterze.

Uczestnicy sztuki rozpadają się wyraźnie na grupę paryską, do której z upodobań i właściwości należy również i Georgina przypadkiem na wieś zabłąkana, oraz grupę wiejską. Jakby to wyglądało, gdyby grupę paryską sparodiować, ośmieszyć, podkreślić zaznaczone w sztuce cechy „wielkoświatowej", bezmyślności, pustoty, amoralności, zaś grupę wiejską, pozostawiając jej drobne, nieszkodliwe śmieszności — podnieść do poziomu ideału prawości, bezinteresowności, czystości i poświęcenia. Wszystkie te elementy tkwią w samej sztuce. Jakżeż wdzięczne zadanie dla reżysera — wydobyć je i stworzyć z pięknej, lśniącej armatki — szatę o pewnym ciężarze gatunkowym. A choćby eksperyment nie był idealnie udany, cóż to musi być za satysfakcja dla reżysera-twórcy, pójść tak wprost, tradycji i w starych ramach stworzyć zupełnie nowy obraz. Jeśli kogoś na to stać, to właśnie zespół Teatru Lubelskiego, który jest jednym z najlepszych w Polsce.

I widz nie wyszedłby z sali z tym fatalnym „ale" na ustach.

Dyrektor Różycki, kokietujący mgiełką jesiennego sentymentu, był jak zwykle czarującym lowelasem. Musiałoby się mocno zmienić przez okres wojny młode pokolenie, jeśliby żadne pensjonarskie serduszko nie zatłukło mocniej do lekkomyślnego papy. Pani Martini très parisienne, olśniewała salę urodą i czarem i ślicznie przeprowadziła trudną scenę końcową w drugim akcie. Sympatyczną postać Jana dał Jerzy Pichelski, chociaż wolelibyśmy go widzieć mniej naiwnym w pierwszych dwóch aktach, czemu przeczy nagły jego wzlot duchowy w ostatnim. Bardzo dobrym francuskim wiejskim proboszczem był p. Chmielarczyk.

Reszta zespołu dostroiła się do artystycznej całości przedstawienia, zarówno jak ładne dekoracje i doprowadzone do precyzji efekty świetlne, które już w „Drodze do źródeł" zyskały szczery podziw widowni.

Na końcu musimy przypiąć łatkę publiczności: przyjemniej byłoby, gdyby napady kaszlu i inne hałasy odbywały się dopiero po opadnięciu kurtyny.

Z. B.

Kalendarzyk

SIERPIEŃ **31** Piątek

Dziś: Rajmunda
Jutro: Bronisława

APTEKI

Zawidzkiego — Szopena 15.
Wędkowskiego — Lubartowska 18.
Skryckiego — Zamojska 23.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

MILICJI OBYWATELSKIEJ KOMISARIATY

I Zielona 3	tel. 21-91
II Lubartowska 38	tel. 24-26
III 1-go Maja 4b	tel. 24-27
IV Krak. Przedm. 57	tel. 14-14

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI. Świetna komedia francuska Caillaveta i de Flersa „Papa" z dyr. Antonim Różyckim w roli tytułowej.

KINO „APOLLO" wyświetla komedię muzyczną produkcji polskiej pt. „Zapomniana melodia". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 20.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film produkcji francuskiej pt. „Więzienie kobiet". Nadprogram: 22 lipca Święto Odrodzenia Polski.

KINO „RIALTO". Flip i Flap w komedii amerykańskiej pt. „Alpejskie osły". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa.

———ooo———

Program radiowy

na dzień 31 sierpnia 1945 r. (piątek)

6.45 Transmisja z Warszawy. 8.00 Wiadomości lubelskie. 8.10 Muzyka z płyt. 11.30 Kącik „Wici". 11.40 Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 Chwila muzyki z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 Felieton. 15.10 Koncert z płyt. 15.30 Pogadanka z cyklu: „Wiedza i życie" pt. „Co to jest poradnictwo zawodowe" J. Teskiej. 15.40 Arie i duety z oper: „Cyganeria", „Pajace", „Faust", „Trubadur". Śpiewają: E. Caruso, M. Fleta, G. Farrar, Fr. Alda. 16.00 Warszawa-Raszyn. 22.00 Mozaika muzyczna. 23.00 Warszawa-Raszyn.

Różne ceny za ten sam produkt

Metody wzbogacenia się na jednej szklance wody sodowej

Jaka jest cena detaliczna pomidorów w sklepach lubelskich? Gdyby ktoś postawił takie pytanie, odpowiedź byłaby trudna. Jeden sklep sprzedaje po 20 zł kilogram, inny 40 zł, a jeszcze inny 25 zł i 30 zł. To samo dzieje się z owocami i warzywami, podobnie z nabiałem, a nawet z pieczywem, nie mówiąc już o tłuszczach i wędlinach.

Ta różnorodność cen, dochodząca do wielkich rozpiętości, za jeden i ten sam produkt w jednym i tym samym gatunku — jest charakterystyczna dla Lublina. Świadczy to wymownie, że sklepy kierują się dziką kalkulacją handlową, biorąc ile się da i kształtując ceny według swej własnej etyki, niezależnie od kosztów zakupu, przystosowując ją do swoich własnych pojęć o uczciwości.

Taką kalkulacja, a właściwie brak kalkulacji — powoduje dezorientację kupujących, którzy nie znając ceny rynkowej, padają ofiarą nieuczciwych sprzedawców.

Proceder dzikich cen uprawiają przeważnie „kupcy", którzy z kupiectwem nigdy nic wspólnego nie mieli. Wojenne groszoroby, różne panie i paniusie, prowadzące owocarnie, sodowiarnie i kawiarenki, stosują dalej metody z czasów okupacji, podtrzymując wysokie ceny i hołdując zasadzie wzbogacenia się na jednej szklance sodowej wody.

Taki handel, obliczony na krótką metę i do pewnego stopnia uzasadniony i tolerowany w czasie wojny — przetrwał niestety do chwili obecnej.

Społeczeństwo, przyzwyczajone do braku wszelkich artykułów za czasów okupacji i do bezkrytycznego kupowania zaofiarowanych z pod lady specjałów po bajońskiej cenie — w dalszym ciągu bezwiednie popiera pasek.

Byłby najwyższy czas, aby kompetentne czynniki rozpoczęły kontrolę cen i wniknęły w tajniki kalkulacji nieuczciwych sprzedawców.

Społeczeństwo ze swej strony winno zdać sobie sprawę, że okres wojny już minął, że pieniądz stabilizuje się i nabiera wartości, że coraz więcej mamy towarów i, że przepłacanie nawet drobnych sum w handlu detalicznym jest nonsensem.

(S)

———ooo———

Z życia organizacji młodzieży

Rozbudowa Woj. Zw. Młodzieży Wiejskiej w Lublinie

W toku realizacji programu Centrali, Wojewódzki Zw. Młodzieży Wiejskiej w Lublinie przystępując do rozbudowy organizacji na terenie województwa, powołał do życia nowe władze Związku, w skład, których weszli następujący działacze młodzieżowi. Zarząd W.Z.M.W. stanowią: Koter Mieczysław — prezes, Cano Piotr — wiceprezes, Mazur Józef — sekretarz, Teklakówna Bronisława — skarbnik, Baran Jan — kierownik; członkowie Zarządu: Brodowska Helena, Lejwoda Stanisław, Łyś Władysław, Madej Tomasz, Grzechnik Eugeniu, Kusyk Franciszek i Śmielak Karol.

Zreorganizowany Zarząd przystąpił do dalszego kontynuowania prac związkowych w myśl założeń ideowych i form pracy ruchu młodochłopskiego, mającego już poza sobą mocną tradycję i poważny dorobek w życiu społeczno-państwowym i ogólno-ludowym w Polsce.

Przeszło w pięcioletnich zmaganiach wojennych z ciemięzcą, młodzież wiejska jeszcze raz potwierdziła świadomość Swojej odpowiedzialności za losy narodu i państwa i prawo swoje do udziału w jego życiu. Stąd też przystępując dziś gremialnie do prac odbudowy Ojczyzny, dokumentuje swój udział w kształtowaniu Jej codziennego życia przez wypełnianie prac w dziedzinie społeczno-wychowawczej.

———ooo———

Dom wypoczynkowy U. M. C. S.

W dniu 26 bm. odbyło się zebranie wszystkich pracowników U. M. C. S. naukowych i administracyjnych, poświęcone sprawom organizacji domów wypoczynkowych. Projektowane są trzy domy wypoczynkowe: jeden nad morzem, drugi w górach i trzeci blisko miasta w lesistych okolicach, który będzie przeznaczony dla uzdrowieńców, względnie chorych, czy przemęczonych pracą ludzi nauki, aby mogli dwa tygodnie w ciągu roku po wytężonej pracy odpocząć w ciszy i spokoju.

Apel

W związku z Tygodniem Majdanka zwracamy się z apelem do społeczeństwa miasta Lublina, by wszyscy ci, którzy mają w swym rozporządzeniu jakiekolwiek środki lokomocji (auta, dorożki, furmanki, motocykle itp.), zgromadzili się z nimi dnia 2 września br. w niedzielę na placu Katedralnym celem udzielenia pomocy w przewozie ludności na Majdanek.

* * *

Więźniowie polityczni Majdanka! W związku z Tygodniem Majdanka weźcie gromadnie udział w nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się w dniu 2 września o godzinie 11-ej na Majdanku.

Komitet Obchodu Tygodnia Majdanka.

———ooo———

Kronika Miejska

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO

Lubelskiego zezwoliło na udział młodzieży w zbiórce ulicznej „Tygodnia Majdanka". Wszystkie szkoły średnie m. Lublina mają wydelegować uczniów(nice) klas starszych celem przyjęcia udziału w zbiórce. Uczniowie(nice) mają zgłosić się w lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Wyszyńskiego 8, u pani Krauze, w dniach 1 i 2 września br. o godz. 8-ej rano.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU SPRZEDAŻY NAFTY

Wydział Zaopatrywania Zarządu Miejskiego w Lublinie przedłuża termin sprzedaży nafty na karty żywnościowe do dnia 8 września 1945 r. Dalsza sprzedaż winna odbywać się w warunkach podanych w ogłoszeniu Nr 34.

Punkty sprzedaży nafty są bezwzględnie zobowiązane złożyć najpóźniej do dnia 10 września 1945 r. arkusze kontrolne do Wydziału Zaopatrywania-Oddział Kontroli, Krak. Przedm. 39 oficyna II piętro.

COŚ DLA FILATELISTÓW

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Lublinie podaje do wiadomości, że w dniach od 1 do 8 września 1945 r. urzędy pocztowe Lublin 1 i Lublin 2 będą stemplować wszystkie przesyłki listowe datownikiem okolicznościowym „Tydzień Majdanka od 1—8 września 1945 r. Lublin".

Celem ułatwienia publiczności korzystania z datownika okolicznościowego dla celów filatelistycznych, urzędy pocztowe Lublin 1 i Lublin 2 otworzą w tym celu specjalne okienka.

PRZYDZIAŁY MATERIAŁÓW TEKSTYLNYCH

Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że przydział materiałów tekstylnych będzie się odbywał zbiorowo dla urzędów, instytucyj i ewent. związków. Przydział nastąpi między 5 a 10 września 1945 r. Na zarządzenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu w Warszawie podań indywidualnych nie przyjmuje się.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza przetarg na czyszczenie kominów w obrębie Oddziału Drogowego w Radomiu.

Bliższe szczegóły i wyjaśnienia otrzymać można w Oddziale Drogowym w Radomiu, ul. Podjazdowa, dom kolejowy Nr 14. Termin składanie ofert, otwarcie których nastąpi w dniu 5 września 1945 r. o godz. 12. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 826

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamia się PT. Restauratorów i Odbiorców, że ponownie otwarto Reprezentację Browaru Okocim.

Poleca się W. Panom znane ze swej dobroci piwa: Porter, Eksportowe i Marcowe. Skład mieści się przy ul. Okopowej 3, tel. 20-26, pod kier. E. Dobrzańskiego. A. Jarosz. 786

KONKURS

Rada Nadzorcza Chrześcijańskiej Hurtowni Kupieckiej Sp. z o. o. w Lublinie, ul. Królewska 15, ogłasza konkurs na posadę dyrektora Hurtowni. Warunki konkursu: 1) Wykształcenie handlowe kandydata. 2) Praktyka na stanowisku kierowniczym, w przedsiębiorstwie handlowym. 3) Odpowiednie referencje. 4) Własnoręcznie napisany życiorys. 5) Podanie żądanych warunków.

Rozpatrzenie ofert nastąpi 10 września 1945 r. Brak odpowiedzi w przeciągu 14 dni, uważa się za nieprzyjęcie oferty. 843

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

PAŃSTWOWA Niższa Szkoła Muzyczna w Lublinie, Kapucyńska 7. Egzaminy wstępne do wszystkich klas od wtorku 28 do 31 sierpnia w godz. 8—13 i 15—19. 810

„MATURA" Korespondencyjne i wykładowe kursy języków obcych ob. Jadwigi Prus-Napiórkowskiej, Zamojska 12 m. 17. Wykłady: polski, rosyjski, angielski, francuski, łacina, niemiecki, grecki, włoski. Siły pierwszorzędne, doktoraty z wieloletnią praktyką. Wykłady rano i wieczór. Wpisy 10—12 i 3—5. 796

KIEROWNICTWO Powiatowej Rocznej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Krasieninie zawiadamia, że przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny 1945-46. Kurs rozpoczyna się 15 października. Nauka bezpłatna. Opłata za utrzymanie w internacie gotówką i w produktach. Podania przesyłać pocztą lub składać osobiście w szkole. Poczta Krasienin. 844

DYREKCJA Prywatnego Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego w Puławach zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas wyznacza się 5 września br. Zgłoszenia przyjmuje się 1 września. 816

DYREKCJA Gimnazjum Kupieckiego w Nałęczowie ogłasza zapisy: 1) do wszystkich klas gimnazjum i Liceum handlowego, 2) na roczny kurs handlowy dla dorosłych, 3) na roczny licealny kurs przygotowawczy do matury. Internat na miejscu. Egzamin wstępny do klasy pierwszej 1 września. 768

DYREKCJA Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego i Administracyjnego dla dorosłych w Lublinie, Bernardyńska 14, przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie od 16 do 19. 807

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum Żeńskiego T-wa Szkoły Średniej (dawne Gimnazjum Wł. Kunickiego) Lublin, Narutowicza 37, przyjmuje zapisy na rok szkolny 1945-46 do wszystkich klas: do klasy I-ej na podstawie świadectwa z 6 klas szkoły powszechnej, do klasy II-ej na podstawie świadectwa z 7 klas szkoły powszechnej. Kancelaria czynna od 10—12 i od 16—18. Przy szkole internat. 835

CHESTERFIELDS College. Angielski kurs wrześniowy. Zapisy wyłącznie 29, 30 i 31 sierpnia. Sprzedaż własnych angielskich podręczników (90 zł). Wyszyńskiego 12 m. 52. 818

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych Dr. St. Szczęcha w Lublinie zawiadamia, że przyjmuje zapisy na rok 1945-46 do wszystkich klas. Egzaminy wstępne od dnia 29 sierpnia. Początek nauki 4 września. Bliższych informacyj udziela sekretariat godz. 10—12 i od 16—18 w lokalu szkoły przy ul. 1go Maja 10. 825

PRYWATNE Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych T-wa Szkoły Średniej w Lublinie, ul. Narutowicza Nr 37, przyjmuje zapisy do wszystkich klas na rok szkolny 1945-46. Egzaminy rozpoczną się 3 września o godz. 9-ej rano. Kancelaria czynna od 10—12 i od 16—18. Przy szkole internat dla dziewcząt. 834

WPISY na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W dn. 1—15 września br. Katolicki Uniwersytet Lubelski przyjmuje zapisy na wydziały: teologiczny, prawa kanonicznego, prawa i nauk sp.-ekon. (sekcje: prawna i ekonomiczna), nauk humanistycznych (grupy: filozofia, filologia polska, filologia klasyczna, filologia francuska, historia, historia sztuki, pedagogika). Bliższych informacyj udziela kancelaria wydziałowa codziennie (z wyjątkiem świąt i niedziel), w godz. 10—12. 793

SAMORZĄDOWE Gimnazjum Koedukacyjne w Terespolu n. B. pow. Biała Podlaska, poszukuje nauczycieli do języka niemieckiego, matematyki, przyrody i geografii. Warunki płacy do omówienia. 861

RÓŻNE

ZGUBIONO legitymację służbową, wydaną przez P. M. T., oraz kartę rejestracyjną na nazwisko Posłuszny Stanisław. 859

ZAGUBIONO zaświadczenie wojskowe o zdemobilizowaniu przez RKU Lublin starszego szeregowca do cywila Łosowskiego Jana. 846

KTO by cośkolwiek wiedział o losie Zagrodzkiego Kazimierza ur. 1920 r., przebywającego w obozie w Oświęcimiu w lipcu roku ubiegłego na bloku 2, proszony jest o podanie wiadomości. Lublin, Kapucyńska 6, p. Bortnowska. 815

DNIA 26.8 w pociągu osobowym Rejowiec — Lublin zagubiono bagaż, walizkę, plecak oraz buty zawinięte w płaszcz. Znalezny bagaż [illegible] Ochrona Kolei Lublin, [illegible] do 2000 zł. 823

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-03. Dyrekcja 36-40. Buch. 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A 1403 Komitet Redakcyjny.